

**URZĄD MIEJSKI w KIETRZU**

48-130 Kietrz, ul. 3 Maja 1  
centr. 077/ 485 43 56-8  
sekretaria: 077/ 485 45 04  
fax 077/ 485 43 59

Kietrz, dn. 09.11.2022 r.

WOP.0003.11.2022.DPB

**Pan Mirosław Skoczylas**

**Radny Rady Miejskiej  
w Kietrz**

W odpowiedzi na pytanie zadane na sesji Rady Miejskiej w Kietrz w dniu 27 października 2022 r. załączam pisemne oświadczenie Pana Edwarda Kowaczka, przedsiębiorcy, na którego słowa powoływałam się w swoim oświadczeniu z maja 2022 r.

**BURMISTRZ**

*mgr Dorota Przysiężna-Bator*

Chróscielów, 25.10.2022 r.

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni!

W reakcji na pytanie zadane Pani Burmistrz Kietrza przez Pana Radnego Mirosława Skoczylasa w czasie wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Kietrze, oświadczam, co następuje:

- przedsiębiorcą, o którym wspominała Pani Burmistrz w swoim oświadczeniu z maja 2022 roku, jestem ja, Edward Kowaczek. Myślę, że Pan o tym doskonale wiedział zadając to pytanie, ponieważ napisałem o tym na bliskim Panu profilu fejsbukowym, szkalującym Burmistrz Kietrza, o nazwie Kietrz Oko, a ponadto z pewnością pamięta Pan, z kim się wówczas spotykał.
- potwierdzam wszystkie fakty, które pojawiły się w oświadczeniu Pani Burmistrz z jednego istotnego powodu: wszystko, co zostało wówczas powiedziane, miało rzeczywiście miejsce, o czym Pan doskonale wie. Wnoszę tylko jedno uściślenie : odwiedził mnie Pan z Panią Radną powiatową nie 3 stycznia, czyli w dzień moich urodzin, ale w pierwszy dzień roboczy po nich, czyli w poniedziałek 4 stycznia 2021.

Wielkorotne odwiedziny Państwa Radnych Bronisławy Pawlik, Mirosława Skoczylasa, Bartłomieja Górki (w różnych konfiguracjach) nie mogły pozostać niezauważone przez pracowników spółki "Gabi". Dlatego też poprosiłem moich współpracowników o śledzenie dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Kietrze. Mam nadzieję, że w przypadku zaprzeczania przez Panów Radnych, że mówię prawdę, wyrobią sobie własne zdanie na temat Waszej prawdomówności.

Szanowny Panie Przewodniczący! Jeśli dopuści Pan taką formę, deklaruję, że mogę stanąć przed Radą Miejską, spojrzeć w oczy Panu Radnemu Skoczylasowi i skonfrontować się z Nim. Jestem też zdecydowany stanąć przed sądem, jeśli tam Pan Radny Skoczylas zechce dochodzić sprawiedliwości. Wierzę, że sprawiedliwość musi być po stronie tych, którzy mówią prawdę. Są również inni świadkowie niektórych rozmów, którzy potwierdzą ten fakt. Jeśli Pan Radny Skoczylas wyrazi taką wolę, osoba, która towarzyszyła nam w czasie wspomnianych rozmów, również wystosuje swoje oświadczenie w tej sprawie. Informuję, że miejsce, w którym gościłem Państwa Radnych, jest wyposażone w monitoring, co daje szansę na jego odtworzenie w przypadku powołania przez sąd biegłych w tym zakresie. Wówczas pytanie, które zadał Pan Radny Skoczylas okaże się po prostu groteskowe- jak można pytać, "kto był tym przedsiębiorcą", kiedy wie się o tym doskonale.

Szanowni Państwo Radni! Nie mam w tej chwili większego pragnienia, niż to, aby prawda ujrzała światło dzienne. Jest to ważne dla mnie i dla mojej Rodziny, która została zniesławiona na profilu Kietrz Oko. Jednocześnie oświadczam, że rozmowy, które Państwo prowadziliście w mojej obecności zostałyby do wiadomości osób uczestniczących w tych spotkaniach, gdyż od zawsze jestem zwolennikiem dyskrecji, co do rozmów o charakterze prywatnym. Naruszenie jednak świętej zasady polegającej na niewłączaniu do swojej gry politycznej członków rodziny, które miało miejsce 20 maja na profilu Kietrz Oko, i polegało na szkalowaniu mojej Rodziny, spowodowało, iż uznałem, że ta sytuacja zwalnia mnie z obowiązku powściągliwości słownej.

Raz jeszcze zapewniam, że pozostaję do dyspozycji Państwa Radnych.

Z wyrazami szacunku

Edward Kowaczek

*Kowaczek Edward*